

Warszawa, dnia 19 maja 2015 r.

Beata Szydło

Szef Sztabu Wyborczego
Komitet Wyborczy
Kandydata na Prezydenta RP
Andrzeja Dudy

ul. Nowogrodzka 84/86
02-018 Warszawa

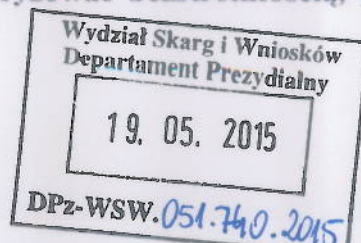
**Szanowny Pan
Jan Dworak**

Przewodniczący
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

W imieniu Komitetu Wyborczego Kandydata na Prezydenta RP, mandatem poparcia udzielonego przez miliony głosów obywateli, oddanych w wolnych wyborach Prezydenta RP, **żądam natychmiastowej reakcji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wobec nikezemnych ataków na Panią Kingę Dudę, córkę Pana dr Andrzeja Dudy, Kandydata na Prezydenta RP, których dopuścił się redaktor Tomasz Lis w programie „Tomasz Lis na żywo”, wyemitowanym w TVP 2, w dniu 18 maja 2015 r.**

Karygodny i kompromitujący dla redakcji oraz samego prowadzącego program, został wyemitowany w Telewizji Polskiej. Zachowanie redaktora Lisa stanowi oczywiste naruszenie zapisów ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, które nakładają na publiczną telewizję konkretne obowiązki, wyartykułowane chociażby w Rozdziale 4 ustawy, traktującym o publicznej radiofonii i telewizji. **Te obowiązki to realizowanie misji publicznej - nie partyjnej, rzetelność – nie dezinformacja, sprzyjanie swobodnemu kształtowaniu poglądów obywateli – nie manipulacja.**

Jak można przeczytać na stronie internetowej TVP, działalność informacyjna telewizji publicznej „skończyła epokę propagandy”, zastępując ją „rzeczową i obiektywną informacją”. O ile deklaracji zawartych w promocji własnych programów można nie przestrzegać, a standardy uczciwości dziennikarskiej łamać, o tyle przepisy prawa są bezwzględnie obowiązujące. Ustawodawca w art. 21 ust. 1 ustawy, nałożył na telewizję publiczną obowiązek – nie zaś uprawnienie - realizacji misji publicznej. Rzeczona misja publiczna, zgodnie z ustawą, winna się charakteryzować bezstronnością, pluralizmem, wyważeniem i



SEKREJARIAT PRZEWODNICZĄCEGO

KRKiT

L. dz. P-1230/15

19. 05. 2015

niezależnością, a jej celem ma być realizacja potrzeb obywateli, nie zaś interesu redaktora, który w swojej działalności dziennikarskiej w TVP jaskrawo kpi sobie z woli ustawodawcy.

Nie ma zgody na stosowanie różnych standardów wobec poszczególnych przedstawicieli mediów państwowych. Telewizja Polska dysponuje środkami publicznymi i w tym zakresie jest zobowiązana do przestrzegania norm przepisów prawa.

Skrajnie skandaliczne i niegodne dziennikarza nadawcy publicznego jest zatem zachowanie redaktora Lisa, precyzyjnie ukierunkowane na atak, wyśmianie i skompromitowanie dziecka Kandydata na Prezydenta RP, zwłaszcza w przededniu wyborów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że *„szczególna staranność i rzetelność dziennikarza, nawet w sytuacji zacytowania źródła takiej informacji – powinna obligować go do sprawdzenia jej za pomocą innych dostępnych źródeł oraz umożliwienia osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji, tak aby dochować zasady bezstronnego i obiektywnego przedstawienia wszystkich okoliczności”* (uzasadnienie uchw. Składu 7 sędziów SN z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04). Powyższe stanowisko potwierdza doktryna i jednolite poglądy przedstawicieli prawa prasowego, którzy podkreślają, że *„wypracowane w praktyce dziennikarskiej zasady nakazują w imię staranności zbierania i wykorzystywania materiałów prasowych zweryfikowanie ich treści u osób, których dotyczą, oraz w co najmniej jeszcze jednym dodatkowym źródle. Na dziennikarzu ciąży też obowiązek zachowania obiektywizmu w publikacjach. Dziennikarz nie powinien dopuścić do tego, by obraz wydarzeń został przekazany do społecznego obiegu przez zainteresowane strony, w szczególności gdy pozostają one w konflikcie. W konsekwencji bowiem rzetelna informacja zostałaby zastąpiona propagandą”* (E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*).

Tak doświadczony dziennikarz jak Tomasz Lis, biegły w znajomości mediów elektronicznych, musiał zatem wiedzieć, iż cytuje wypowiedź z fałszywego źródła. Co więcej, gdyby nawet zakładał, iż cytowane konto na portalu społecznościowym twitter jest rzeczywiście prowadzone przez Panią Kingę Dudę, zobowiązany był zweryfikować tę okoliczność, choćby w sposób najprostszy, tj. poprzez zwyczajne oględziny tego konta, które nie pozostawia wątpliwości co do autentyczności.

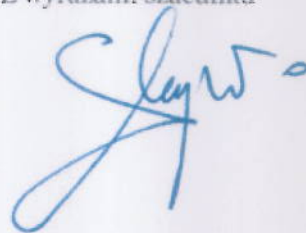
Drugorzędne znaczenie dla niniejszej sprawy ma jednak zawodowa kompromitacja redaktora Lisa oraz fakt, iż powyższe reguły, wyznaczające standardy dziennikarskie, zostały przez niego zlekceważone. Kluczowe jest rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych i szkalujących oraz zorientowanie ich nie na samego Kandydata, ale na jego dziecko. To działania niespotykane nawet w czasach nieskrępowanej propagandy poprzedniego systemu.

Granice nieprzyzwoitości i manipulacji dziennikarskiej zostały przekroczone.

Żądamy podjęcia wymiernych i adekwatnych kroków wobec wydawcy przedmiotowego programu oraz samego prowadzącego. Żądamy zastosowania tych kroków niezwłocznie, tak, aby stosowna reakcja zniwelowała choć w części skutki oburzającego zachowania redaktora Lisa.

W tym stanie sprawy, mając na uwadze uprawnienia Prezesa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zdefiniowane w art. 10 ustawy o radiofonii i telewizji, jak również obowiązek nałożony na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji w art. 6 ust. 1 ww. ustawy, tj. stanie na straży interesów odbiorców, powyższe żądania są w całości uzasadnione.

Z wyrazami szacunku

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'Sławo', written in a cursive style.

Do wiadomości:

1. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich
ul. Foksal 3/5, 00-366 Warszawa
2. Rada Etyki Mediów
ul. Foksal 3/5, pokój 30, 00-366 Warszawa